

GŁOS OBYWATELA

GAZETA POLITYCZNA, SPOŁECZNA, NAUKOWA, LITERACKA I SPORTOWA.

Redakcja i Administracja:
Rynek Kościuszki Nr 9, telefon № 10-06.
Telefony Redakcji: dzienny — 10-06.
nocy — 4-04.

Konto w P. K. O. 66999.
Filje: w Łomży, Wołkowysku,
Grodnie i Suwałkach.

Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 14-15;
telefon № 10-06 dodatkowy.
Administracja czynna od godziny 9-15 i od 17-20.
Rękopisy Redakcja nie zwraca.

Jeszcze o elektryfikacji obwodu białostockiego

Zamieszczając poniższy nadesłany nam artykuł w sprawie elektryfikacji obwodu białostockiego, zaznaczamy, że traktujemy go jako materiał dyskusyjny. Do sprawy tej, której wszechstronne omówienie uważamy za bardzo ważne, powrócimy jeszcze niejednokrotnie. Red.

Prasa poświęca zbyt mało uwagi sprawie elektryfikacji prowincji, aczkolwiek po sprawie budowlanej następnie miejsce zajmuje ta sprawa. To też z uznaniem trzeba przywitać artykuł w tej sprawie w „Głosie Obywatela” z dnia 19 m.b.

Ogół publiczności nawet już w małych miastach uważa światło elektryczne za higieniczne, wygodne i kulturalne, elektryczność zaś wogóle za pożądany czynnik kulturalny. Niektóra część tej publiczności, narówni z jej warstwą rządzącą, ma pełną świadomość tego, o ile prąd elektryczny może się przyczynić do podniesienia drobnego i domowego przemysłu i wogóle stanu kulturalnego miasta.

Narówni z tem jednak wkorzeniony jest pogląd, że budowa elektrycznej i sieci przy niej jest to przedsiębiorstwo ryzykowne, wymagające dużych inwestycji i mało korzystne. Właśnie tym poglądem można objaśnić ten objaw, że większość samorządów szuka przedewszystkiem przedsiębiorstw prywatnych dla budowy elektrowni. Mniejsza ich część ryzykuje podjąć się tej sprawy własnymi siłami ale po zapewnionej na ten cel pomocy rządowej.

Jednak bliższe zaznajomienie się z tą sprawą i analiza fachowa dowiodła, że sprawa elektryfikacji każdego małego miasta jest o wiele łatwiejsza, niż się to zdaje.

Przedewszystkiem należy tu ustalić ten fakt, że obecnie oświetlenie elektryczne, pomimo ogólnie uznanych swych zalet, jest przedewszystkiem tańsze od naftowego oświetlenia. Oto króciutkie obliczenie. Lampa naftowa na 16 świec przy cenie nafty białej 75 gr. za kilo, wypala nafty za 3½ gr. na godzinę, czyli za miesiąc zimy (200 godzin przeciętnie) na Zł. 7.50. Ta sama lampa elektryczna zużyje na godzinę prądu na 2 gr. (po cenie białostockiej) czyli za miesiąc zimy Zł. 4. Nawet jeżeli liczyć prąd w małym mieście na 20 proc. droższym od białostockiego obliczymy koszt oświetlenia elektrycznego w Zł. 4.80 za miesiąc zimy.

Fakt ten odgrywa pierwszorzędna rolę w całym zagadnieniu. Odrzuć bowiem zanika ryzykowność przedsiębiorstwa. Be przyszły budowa centrali i sieci, jeżeli obliczy mo elektrowni na pierwsze czasy tak, a żeby dostarczać światło niektóre, za możliwość, części ludności, może być pewnym stałego jakiegos uprzednio obciążonego dochodu. Jest to już sprawa fachowca jak najdokładniej obliczyć potrzebną moc i możliwy stały dochód.

Dalej może zastanowić nas kwestja o kapitałach, potrzebnych do inwestycji. Uważa się zwykle, że potrzebnemu jest duży kapitał, którego oprocentowanie może o tyle obciążyć przedsiębiorstwo, że stanie się ono ryzykownem.

Otóż, w ciągu ostatnich miesięcy zajmę się analizą projektów i kosztorysów kilku miast województwa Białostockiego o przeciętnej ilości 5000 mieszkańców i długości sieci w 15 kilometrów. Analiza ta dała ciekawe wyniki.

Okazuje się że: 1) Cała elektryfikacja takiego miasta, obliczona na dostarczenie światła polewie mieszkańców, z możliwością rozszerzenia się w bliższej przyszłości, ma kosztować Zł. 50.000.

2) Przy umiejętnie gospodarce nadwyżka dochodów nad rozchodami może być taka, że w ciągu 3—4 lat w całości umory kapital inwestycyjny. Zwłaszcza jeżeli odpowiedni samorząd w ciągu pierwszych 3-let będzie pobierał za prąd Zł. 1 30-150 za kilowat — godzinę. Nawet przy takiej taryfie oświetlenie elektryczne będzie trochę tańsze od naftowego. Przy odpowiedniej propagandzie samorząd ludność będzie uważała tę nadwyżkę taryfy niby jako pożyczkę na rzecz umorzenia kosztów elektryfikacji własnego miasta. Po pierwszych 3 latach każdy abonent dostanie odpowiednią zniżkę z taryfy, która będzie oznaczała niby zwrot pożyczki.

Gdy chodzi o źródło tego kapitału inwestycyjnego, — będzie nim kredyt towarowy odpowiednich firm. Stan rynku maszynowego i artykułów elektrotechnicznych jest teraz taki, że każda firma zgodzi się udzielić samorządowi kredyt na 3 lata maszynami i urządzeniami na procent bankowy t. j. 8 — 10 proc. rocznych. W ciągu zaś tych 3 lat samorząd wypłaci całą należność z nadwyżki dochodów nad rozchodami. Po tych 3 lat dostanie miasto zyskowne przedsiębiorstwo na własność.

Pamiętamy wszyscy głośną na całą prasę polską sprawę harimano-wskiej elektryfikacji. Mieliśmy w każdym miejscu znajdzie się własny krajowy Hariman z kół samorządowych. Dziesiątki albo setki takich Harimanów, być może, zaoszczędzą nam w przyszłości zbyt kosztowne przysługi obcych Harimanów.

Inżynier **Mchał Zabudowski.**

Inwalidzi będą leżeni w szpitalach wojskowych

Warszawa. 25.1. (Tel. wł.). W piątek podpisana została umowa pomiędzy ogólnopanstwowym Zw. Kas Chorych a departamentem zdrowia M. S. Wojskowych w sprawie leczenia inwalidów w szpitalach wojskowych.

Na podstawie tej umowy w szpitalach wojskowych leżeni będą na koszt Związku wszyscy inwalidzi, którzy już w tych szpitalach przebywali, nowi zaś chorzy inwalidzi będą przyjmowani na podstawie przekazu Związku Kas Chorych.

Umowa ta jest ważna ze względu na metody leczenia inwalidów, wypracowane wszechstronnie przez medycynę wojskową w czasie wojny, a mniej znane przez medycynę cywilną, inwalidzi bowiem zapadają na zdrowiu najczęściej wskutek ran, otrzymanych na wojnie.

W Sejmowej Komisji Budżetowej

Warszawa 25.1 (PAT) W dalszym ciągu obrad nad budżetem Ministerstwa Spraw Zagranicznych zabrał głos p. minister Zaleski, który udzielił wyjaśnień oraz zajął stanowisko co do pewnych pozycji skroszonych w preliminarzu Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Przemawiał jeszcze poseł Dąbski (str. Chłopskie), który oświadczył między innymi, że zamierza zaproponować zwiększenie dochodów Ministerstwa o 100 tys. zł. przez sprzedaż dwóch samochodów i 4 nowych, jakie ministerstwo posiada, oraz odpowiedniej redukcji w wydatkach na środki lokomocji. Po końcowem przemówieniu p. ministra Czapinskiego przystąpiono do głosowania: przyjęto wniosek p. Korneckiego o skreślenie 17.000 zł. wydatków osobowych, wniosek referenta Czapinskiego o skreślenie 100.000 zł. z podróży służbowych, 5.000 zł. z lokomocji, 10.000 zł. z pomieszczenia, oraz o powiększenie o 50.000 zł. pozycji na wydatnictwa. — Stworzono jednocześnie nową pozycję na wydatnictwa dokumentów politycznych. Dalej przyjęto wniosek p. Korneckiego o skreślenie 4000 zł. wydatków w biurze komisarza generalnego w Gdańsku, wreszcie przystąpiono do funduszu dyspozycyjnego.

Następnie był wniosek referenta i p. Korneckiego o skreślenie funduszu dyspozycyjnego 3.000.000 zł. z których jeden milion zł. miałby być wydzielony jako nowy paragraf funduszu dyspozycyjnego. Głosowanie rozdzieliło. Naprzód 18 głosami przyjęto wniosek o zmniejszenie funduszu dyspozycyjnego o 3.000.000 zł., a następnie 10 głosami uchwalono wniosek o przyznaniu 1 miliona zł. na fundusz reprezentacyjny.

— Po krótkiej przerwie przystąpiono do dalszego punktu porządku dziennego.

Na wstępie p. minister Matuszewski oświadczył, że na planem przy drugim czytaniu kredytów dodatkowych, będzie wniosek rządowy w sprawie 15.000.000 zł. na bezrobocie, adż kredyty te są już wyzerpane. W sprawie paszportów p. wiceminister Grodyński oświadczył, że niedługo ukaże się rozporządzenie zniżające opłatę z normy 250 na 100 zł., paszporty ulgowe i handlu i przemysłu na 25 zł., za wielokrotne handlowe 150 zł., ulgowe na kształcenie, ratowania zdrowia 20 zł., wielokrotne ulgowe na 100 zł., emigracyjne paszporty pozostają nadal bez zmiany.

W dalszym ciągu dyskusijski głos zabrał poseł Diamand który proponuje

zniżenie opłaty do 50 zł. Posłowie Rybarski Dębski i Rosmarin skarżą się na utrudnienia przy wydawaniu paszportów. Poseł Rozmarin, wnoszą rezolucję w sprawie wydawania studentom paszportów uigowych na cały okres studjów, na podstawie zaświadczenia zagranicznego zarządu szkolnego. Następnie poseł Chaciński zaznacza, że wszyscy zgadzają się na to, iż obniżenie ceny paszportów powinno nastąpić, ale na tak radykalną zmianę jaka jest proponowana w projekcie ustawy jeszcze nie czas. Mówca uważa, że nastąpiła chwila żeby Ministerstwo Spraw Zagranicznych przystąpiło do rokowań między narodowych w kwestji obniżenia ceny wizy. Kzele referent przechodzi do omówienia działu finansowania przedstawicieli prywatnych i publicznych podkreślając, że Bank Polski angażował się nawet wbrew opinij przedstawicieli odpowiednich ministerstw i uważa za wskazaną większą ostrożność w angażowaniu się Banku.

Nowe sejmowe komisje śledcze

Komisja komunikacyjna postanowiła wybrać nową komisję śledczą do zbadania budowy dyrekcji kolejowej w Chelmie. W skład komisji weszli pp.: Kapeliński (Wyz.), Jakubowski (Kl. N.), Szlachciński (Ch. D.), Kuryłowicz (PPS), Chądzyński (NPR) oraz Solarski i Olewiński (BB).

Ponadto do zbadania komisarycznych rządów w kasach chorych oraz formalno-prawnych zarządzeń okręgowych urzędów ubezpieczeń wybrano podkomisję, do której weszli pp.: Kornecki (Kl. N.), Kusznierz (Ch. D.), Jankowski (NPR.), Pajak (PPS.) i Stypinski (BB).

Zażarte walki w Trypolisie

Rzym. 25.1. (Tel. wł.). Jak donoszą z Tripolisu, walki między oddziałami włoskimi a powstańcami arabskimi trwają dalej. Po zajęciu miasta Murzuk, pedczas którego padło ponad 50 zabitych po stronie arabskiej, wojska włoskie posuwają się dalej w głąb zrewolucjonizowanej prowincji. Zażarte walki toczą się w okolicy fluu i Chebriru. — Powstańcy stracili w jednej z potyczek kolo setki jeńców. Na polu padło 24 rannych i 15 zabitych. Włoska eskadra powietrzna bombarduje ośrodki buntu i wspomaga atak sił lądowych.

POPIERAJJCIE L.O.P.P.

Apollo POLA NEGRI

DZIŚ o GODZ.
5, 645, 830, 1020

Wielki sukces stołco Europejskich i świetny triumf naszej rodaczki
POLA NEGRI

JAKIEJ JESZCZE NIE WIDZIELIŚCIE

w arcyfilmie

Ulicą Potępionych Dusz

Dzieje kobiety upadłej, która Miłość wznosi z otchłani ku Światłu

w pozostałych rolach:

Jan Rehmman i Warwick Ward

„Do mogił powstańców odwrócili się tyłem”

Sześćdziesiąta siódma rocznica powstania styczniowego w prasie „Obóz Wielkiej Polski” pominięta została kompletnym milczeniem. Ani w stożecznych, ani w prowincjonalnych organach prasowych o powstaniu styczniowym ani jednego słowa.

Proponując mówić, panowie „narodowcy” uważali za dopuszczalne odwrócić się demonstracyjnie do mogił powstańców styczniowych.

Jest to symptom, który w najnowszej ewolucji duchowej polskich „narodowców” zasługuje na szczególną uwagę.

Tradycja historyczna w ideologii narodowej, oczywiście odgrywać musi rolę naczelną. Wśród czynników, które składają się na wytworzenie jednostki zbiorowej, zwanej narodem, tradycja historyczna odgrywa przecież rolę bodaj najważniejszą.

Naród może utracić niepodległość, być państwowy, terytorjum własne, a nawet częściowo swój język, może należeć do różnych wyznań religijnych, podlegać różnorodnym wpływom cywilizacyjnym — nie przestaje jednak być narodem, jeśli pielęgnuje swe zdrowe i istotne tradycje historyczne, jeśli ma poczucie wspólności przetrwania historycznych i związanych z niemi kultu wolności. Jest to abecadło światopoglądu narodowego i dlatego każdy narodził się, pragnąc wytyczyć dla siebie do niepodległego bytu, stara się przedewszystkiem zniszczyć tradycje wspomnień historycznych.

Pamiętamy jak zaradki, choć często bezmyślnie, usiłowali Moskale wyteplić wspomnienia roku 63-go. Patriotyzm zaradkowski, który w dzień Złoty piłnował, by nikt nie zapalił lampki na zronowanym z ziemią grobie pięciu poległych na Powązkach, osiągał, co prawda, skutek wręcz przeciwny: zwracał uwagę wszystkich zwiędziających na pamięć pierwszych ofiar powstania styczniowego.

Czyżby obecnie epigonowie dawnej demokracji narodowej postawili sobie za zadanie dokonania dzieła niebezpiecznych zabiegów tandanarów rosyjskich? Czy celem najnowszej ideologii „Obóz Wielkiej Polski” jest zrównanie z ziemią mogił powstańców, w świadomości ich synów i wnuków?

W dawnej ideologii demokracji narodowej ścierały się ze sobą dwa prądy. J. L. Popławski w „Przeglądzie Wschepolskim” pisał niegdyś, że narody, które utraciły niepodległość, mogą ją odzyskać tylko „krwią i żelazem”. Zygmunt Balicki w „Egoizmie narodowym” rozwijał myśli o „żołnierzu—obywatelu”, jako ideale Polaka. Ale Roman Dmowski w „Myślach nowoczesnego Polaka” odwracał się od „świec wojskowych” romantyzmu politycznego: — radził zapalić w świątyni narodowej samą tylko elektryczność nowoczesną...

W swej „Polityce polskiej”, wydał jej już po wojnie, potępił więc powstania za ich rzekomą „bezmądryność polityczną”.

„Ale, przecież ofiara krwawa i bezinteresowna jest niekiedy najwyższą mądrością polityczną.”

Udział Kościuszki i Pułaskiego w wojnie o wolność Stanów Zjednoczonych—ze stanowiska czarnego utylitaryzmu współcześni im mogli nazwać „awanturnictwem politycznym”. A przecież „awanturnictwo” to wydało swój owoc po latach 150-ku w postaci słynnego punktu 13-go warunków pokoju Wilsona.

Można było jeszcze od biedy uratować niekiedy pewną część ugodowego społeczeństwa do powstania styczniowego w latach 80-tych czy 90-tych resztek stulecia, w okresie upadku ducha i przygnębienia. Można zrozumieć, że pokoleniu, które zmuszone było wychowywać się w szkołach, gdzie zakazano mówić po polsku, ideałem wydawać się mogły szkoły polskie z okresu Wielopolskiego. Można zrozumieć, że pokoleniu, odartemu ze wszystkich, bezcennym skarbem mogły wydawać się reformy Wielopolskiego, zniszczone przez wybuch powstania styczniowego.

„Ale dzisiaj?—W wolnej Polsce? Słońce wolności oślepiło najpóźniejszym blaskiem mogły powstańców z 63-go roku.”

Przyszły czas na rewizję najcięższych i najgłębszych poglądów, na trzeźwy naprawde rachunek, z którego się okazało, że synowie i wnuki powstańców kornie i z najgłębszą czcią pochylili czoła przed tą ofiarą

Spory na konferencji londyńskiej

Paryż 25. I. (Tel. wł.) Znany publicysta francuski Pertinax podkreśla w „Echo de Paris”, że na wczorajszym posiedzeniu szefów delegacji w Londynie uwydatniły się sprzeczne poglądy francusko-włoskie. Skoro tylko Tardieu zakończył deklarację o polityce morskiej Francji niezwłocznie zabrał głos delegat włoski Grandi, aby przeciwstawić własny punkt widzenia.

„Petit Parisien” pisze, iż atmosfera konferencji jest tak nasycona sporami, iż trudno znaleźć sposób rozporządzenia konkretnej dyskusji bez narażania powagi konferencji. Po tem, gdy wypowiedziano okólniki, inicjatorzy konferencji widzą, jak wyłonili się poważne trudności, które są o wiele większe, niż autorowie konferencji przewidywali.

W przededniu wojny Boliwja-Paragwaj

Genewa, 25. I. (tel. wł.) Generalny Sekretariat Ligi Narodów otrzymał od poselstwa z Paragwaju w Paryżu alarmujący telegram o możliwości rozpoczęcia kroków wojennych przez Boliwję. Paragwajska radjostacja przejęła szifrowany telegram boliwijskiego sztabu generalnego, który zdano odcyfrować. Radjotelegram rozkazuje czwartej dywizji piechoty boliwijskiej zajęć pograniczne forty paragwajske, otoczyć pograniczne gar-

niżony, oraz wskazuje szczegóły ofensywy przeciwko Paragwajowi. Telegram do Sekretariatu Ligi stwierdza, iż rząd Paragwaju kategorycznie protestuje przeciwko przygotowaniu Boliwji do wojny i zrzuca z siebie odpowiedzialność. Generalny sekretarz Ligi wystosował niezwłocznie do rządu boliwijskiego telegram. Jak wiadomo organizacją armii boliwijskiej zajmują się liczni instruktorzy niemieccy.

Chicago przed bankructwem

Londyn, 25. I. (tel. wł.) Prasa angielska donosi, iż jedno z największych miast w Stanach Zjednoczonych, a mianowicie Chicago, stoi w obliczu całkowitego bankructwa. Kasy miejskie są puste, a wypłaty poborów funkcjonariuszom policji i straży ogniowej stoją pod znakiem zapytania. Nauczyciele w szkołach miejskich nie otrzymywali już należności za ostatni miesiąc. Powodem krachu finansowego miasta jest rozruch i bankructwo gospodarki, uprawiana od szeregu lat przez zarząd miasta. Sytuacja jest natyle groźna, iż grozi zamknięcie szeregu szpitali i przytułków.

Wobec całkowitego bankructwa. Kasy miejskie są puste, a wypłaty poborów funkcjonariuszom policji i straży ogniowej stoją pod znakiem zapytania. Nauczyciele w szkołach miejskich nie otrzymywali już należności za ostatni miesiąc. Powodem krachu finansowego miasta jest rozruch i bankructwo gospodarki, uprawiana od szeregu lat przez zarząd miasta. Sytuacja jest natyle groźna, iż grozi zamknięcie szeregu szpitali i przytułków.

Chicago przed bankructwem

Londyn, 25. I. (tel. wł.) Prasa angielska donosi, iż jedno z największych miast w Stanach Zjednoczonych, a mianowicie Chicago, stoi w obliczu całkowitego bankructwa. Kasy miejskie są puste, a wypłaty poborów funkcjonariuszom policji i straży ogniowej stoją pod znakiem zapytania. Nauczyciele w szkołach miejskich nie otrzymywali już należności za ostatni miesiąc. Powodem krachu finansowego miasta jest rozruch i bankructwo gospodarki, uprawiana od szeregu lat przez zarząd miasta. Sytuacja jest natyle groźna, iż grozi zamknięcie szeregu szpitali i przytułków.

Chicago przed bankructwem

Londyn, 25. I. (tel. wł.) Prasa angielska donosi, iż jedno z największych miast w Stanach Zjednoczonych, a mianowicie Chicago, stoi w obliczu całkowitego bankructwa. Kasy miejskie są puste, a wypłaty poborów funkcjonariuszom policji i straży ogniowej stoją pod znakiem zapytania. Nauczyciele w szkołach miejskich nie otrzymywali już należności za ostatni miesiąc. Powodem krachu finansowego miasta jest rozruch i bankructwo gospodarki, uprawiana od szeregu lat przez zarząd miasta. Sytuacja jest natyle groźna, iż grozi zamknięcie szeregu szpitali i przytułków.

Rozmaitości

Stywny powieściopisarz w roli detektywa.

Gdy policji całego świata, jak zjechała się do Niemiec, nie udało się odszukać krwawego wampira z Düsseldorfu, zabierają się do tego obecnie powieściopisarze.

Do Berlina przybył Wallace, znany twórca sensacyjnych powieści. Wallace zgłosił się do berlińskiej policji kryminalnej i poprosił by mu dostarczono wszystkie akty sprawy krwawego upiara z Düsseldorfu. Wallace poświęcił kilka dni na badanie aktów, których mu udzielono, by móc się zapoznać z charakterem, działalnością i metodami postępowania krwawego upiara.

Samobójstwo b. adjutanta carskiego.

W tych dniach w Budapeszcie, popełnił samobójstwo b. adjutant carski, Iwan Garin.

Do policji przyniesiono człowieka w łachmanach, którego wydobyto z lochu piwnicznego, skoro tylko mieszkanicy domu usłyszeli wystrzał rewerberowy. W policji natychmiast zoperowano samobójcę i wyjęto z głowy kulę. Życiu jego nie zagraża już niebezpieczeństwo.

Blizsze śledztwo wykazało, że ten obszarpany, w łachmanach człowiek jest robotnikiem, który rozosił drzewo za opłatą kilkunastu groszy na dzień.

Garin niezawse znajdował się w takich opłakanych warunkach materialnych. Przed wojną europejską był on adjutantem cara, właścicielem wielkiego majątku ziemskiego pod Moskwą.

Rewolucja i upadek Rosji carskiej zrobiły go nędzarzem. Zaledwie udało mu się uciec z Rosji z życiem.

Nie posiadając żadnego fa-hu, starzec przeżył się przez życie ciężko, tak ciężko, jak tylko można sobie wyobrazić.

Na szczyście wulkanu Sangai.

Ekspedycja amerykańska do Ekwadoru, pod przewodnictwem Roberta T. Moore, zoologa kalifornijskiego Instytutu Technologicznego, dotarła na szczyt wulkanu Sangai, na wysokości 17.500 stóp. Jeszcze przed 5 laty znany badacz angielski George Dyott musiał zawrócić z drogi, chociaż znajdował się od szczytu wulkanu zaledwie o 1000 stóp. Od tego właśnie miejsca drogę przecinała szerokie i głębokie szczeliny. Dyott wyraził się wówczas, że na szczyt Sangai nie dostanie się nigdy człowiek, chociażby najmniejszy. To powiedzenie wystarczyło dla amerykańców, by natychmiast rozpocząć próby wdrągnięcia się na szczyt wulkanu. Gdy Dyott próbował wdręczyć się na szczyt po stronie południowej, Moore wyb-

Tragedja powstania narodowych, dziedzictwo ofiar i męczeństwa bojowników za wolność i niepodległość

Wielopolskiego, zniszczone przez wybuch powstania styczniowego.

„Ale dzisiaj?—W wolnej Polsce? Słońce wolności oślepiło najpóźniejszym blaskiem mogły powstańców z 63-go roku.”

Przyszły czas na rewizję najcięższych i najgłębszych poglądów, na trzeźwy naprawde rachunek, z którego się okazało, że synowie i wnuki powstańców kornie i z najgłębszą czcią pochylili czoła przed tą ofiarą

Chłopięca fryzura 104-letniej staruszki.

W tych dniach w Chelmsford w Anglii święciła 104 letnią rocznicę urodzin p. Elżbieta Hasler. Staruszka, która jest dotychczas bardzo rzeźwa i pełna sił, kazala sobie przed dwoma laty obciąć włosy a la garconne. Jest ona zachwycona nową modą. Mniej natomiast przypadają jej do gustu krótkie sukienki współczesne. Pani Hasler ma troje dzieci, 35 wnucząt, 59 prawnucząt, i czworo praprawnucząt, czyli razem 101 potomków.

Najwyższy most świata.

Jeszcze w tym roku zostanie ukończony w amerykańskim stanie Colorado najwyższy most świata. Budują go w okolicy Canon City na rzece Arkanzas, w wysokości 1053 stóp.

Most wisł na potwornych wieżach stalowych, które specjalnie zabezpieczono od naporu wód. Most ma 1200 stóp długości, 18 stóp szerokości i składa się z jednego tylko łuku rozpiętego nad przepaścią na przestrzeni 880 stóp.

Na łańcuchy zużyto 1200 mil drutu stalowego. Siła nośna mostu wy-

Tragedja powstania narodowych, dziedzictwo ofiar i męczeństwa bojowników za wolność i niepodległość

Wielopolskiego, zniszczone przez wybuch powstania styczniowego.

„Ale dzisiaj?—W wolnej Polsce? Słońce wolności oślepiło najpóźniejszym blaskiem mogły powstańców z 63-go roku.”

Przyszły czas na rewizję najcięższych i najgłębszych poglądów, na trzeźwy naprawde rachunek, z którego się okazało, że synowie i wnuki powstańców kornie i z najgłębszą czcią pochylili czoła przed tą ofiarą

Chłopięca fryzura 104-letniej staruszki.

W tych dniach w Chelmsford w Anglii święciła 104 letnią rocznicę urodzin p. Elżbieta Hasler. Staruszka, która jest dotychczas bardzo rzeźwa i pełna sił, kazala sobie przed dwoma laty obciąć włosy a la garconne. Jest ona zachwycona nową modą. Mniej natomiast przypadają jej do gustu krótkie sukienki współczesne. Pani Hasler ma troje dzieci, 35 wnucząt, 59 prawnucząt, i czworo praprawnucząt, czyli razem 101 potomków.

Najwyższy most świata.

Jeszcze w tym roku zostanie ukończony w amerykańskim stanie Colorado najwyższy most świata. Budują go w okolicy Canon City na rzece Arkanzas, w wysokości 1053 stóp.

Most wisł na potwornych wieżach stalowych, które specjalnie zabezpieczono od naporu wód. Most ma 1200 stóp długości, 18 stóp szerokości i składa się z jednego tylko łuku rozpiętego nad przepaścią na przestrzeni 880 stóp.

Na łańcuchy zużyto 1200 mil drutu stalowego. Siła nośna mostu wy-

Tragedja powstania narodowych, dziedzictwo ofiar i męczeństwa bojowników za wolność i niepodległość

Wielopolskiego, zniszczone przez wybuch powstania styczniowego.

„Ale dzisiaj?—W wolnej Polsce? Słońce wolności oślepiło najpóźniejszym blaskiem mogły powstańców z 63-go roku.”

Przyszły czas na rewizję najcięższych i najgłębszych poglądów, na trzeźwy naprawde rachunek, z którego się okazało, że synowie i wnuki powstańców kornie i z najgłębszą czcią pochylili czoła przed tą ofiarą

Chłopięca fryzura 104-letniej staruszki.

W tych dniach w Chelmsford w Anglii święciła 104 letnią rocznicę urodzin p. Elżbieta Hasler. Staruszka, która jest dotychczas bardzo rzeźwa i pełna sił, kazala sobie przed dwoma laty obciąć włosy a la garconne. Jest ona zachwycona nową modą. Mniej natomiast przypadają jej do gustu krótkie sukienki współczesne. Pani Hasler ma troje dzieci, 35 wnucząt, 59 prawnucząt, i czworo praprawnucząt, czyli razem 101 potomków.

Najwyższy most świata.

Jeszcze w tym roku zostanie ukończony w amerykańskim stanie Colorado najwyższy most świata. Budują go w okolicy Canon City na rzece Arkanzas, w wysokości 1053 stóp.

Most wisł na potwornych wieżach stalowych, które specjalnie zabezpieczono od naporu wód. Most ma 1200 stóp długości, 18 stóp szerokości i składa się z jednego tylko łuku rozpiętego nad przepaścią na przestrzeni 880 stóp.

Na łańcuchy zużyto 1200 mil drutu stalowego. Siła nośna mostu wy-

I Okręgowy Zjazd mistrzów piekarskich chrześcijan województwa białostockiego

Dnia 20 stycznia odbył się w Białymstoku I Okręgowy Zjazd mistrzów piekarskich chrześcijan województwa białostockiego. Zjazd ten miał na celu zjednoczenie mistrzów piekarskich w jedną zwartą organizację zawodową, ujętą w karby systematycznej pracy nad podniesieniem i rozwojem tego, tak ważnego w życiu gospodarczym rzemiosła. Liczący około 120 uczestników Zjazd zgromadził liczne rzesze delegatów ze wszystkich miast i ważniejszych osiedli Województwa. Wygłoszono szereg referatów, ilustrujących ogólne położenie i stan rzemiosła piekarskiego w Polsce, oraz wyniesiono kilka uchwał o zasadniczym do rozwoju piekarstwa znaczeniu. W zjeździe, prócz delegatów mistrzów piekarskich, wzięli udział pp.: prezes Wschepolskiego Związku Piekarzy K. Wendt z małżonką, syndyk tegoż związku Julian Wróblewski, St. Morawski, redaktor Jarosz—delegaci z Warszawy; prezydent Izby Rzemieślniczej F. Grosser, inspektor Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia dr. Siemaszko, radca Województwa dr. Kikiewicz, instruktor korporacji przemysłowych inż.



Zdjęcie przedstawia grupę uczestników zjazdu na bankiecie w salonach hotelu Ritz'a.

Przemysłowiec i właściciel Białostockiego A. Mladek, podstarszy A. Zaj-wicz, starszy cechu piekarsko-cukierniczego A. Mladek, podstarszy A. Zaj-wicz — z Białegostoku.

Kronika miejska

— „PRZEGLĄD ROLNICZY”. Nasz stały dodatek tygodniowy „Przegląd rolniczy” w bieżącym tygodniu z przyczyn od redakcji niezależnych wydanie dopiero w środę 29 b. m.

— **Ku czci Powstania Styczniowego.** W dniu 26 stycznia b. r. o godz. 18-iej w sali Robotn. Katol. Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej zostanie urządzony uroczysty obchód ku czci Powstania Styczniowego. Na program złożą się deklamacje, odczyt p. E. Andruszkiewicza i bogaty dział koncertowy.

Kronika Wojewódzka

Odroczenie sprawy wyrotowców

W piątek w Sądzie Okręgowym w Białymstoku odbyła się rozprawa przeciwko członkom P. S. Lewicynym o działalność antypaństwową, Janowi Hofmanowi, Michałowi Lin-żowskiemu, Aleksandrowi Mikiewiczowi, An-

toniemu Klimowi, Afanasemu Mikiewiczowi i Ickowi Topolowi, oskarżonym o działalność antypaństwową, została odroczone z względu na formalnych do dnia 6 lutego r. b.

Napad rabunkowy

W czwartek w nocy, Wiktor Ciupa lat 18, powracając kołmi ze stacji Knyssyn, został zatrzymany przez dwóch uzbrojonych osobników, którzy zażądali wydania pieniędzy i nie czekając na odpowiedź Ciupy przystąpili do rewizji. Nie obawili się

gotówką, natomiast zabrali z wozu 5 kg. cukru i 26 jaj.

Napastnicy w osobach, znanych policji kryminalnej złodziejasków: Piotr Zaczkowski i Rafał Czebyński zostali w kilka godzin po napadzie ujęci i osadzeni w więzieniu.

Czerwony kogut pieje

Onegdajszej nocy mieszkańcy Sokółki, a nawet i Grodna, mogli zaobserwować olbrzymią łunę, jaka przez dłuższy czas świeciła nad okolicą Nowego Dworu.

Straty wynoszą 60 tysięcy złotych.

— We wsi Szumy, w gm. Beresty w pow. grodzieńskim, Jan Babkin z pow. lidzkiego podpalił dom mieszkalny Heleny Muszyńskiej. Pożar został natychmiast zauważony przez sąsiadów i ogień został ugaszony. Spłonął tylko dach, kryty słomą.

Z wędrówek po pow. białostockim.

Smutne memento

Miasto Suraz, leżące na samym krańcu powiatu białostockiego, według decyzji władz powiatowych ma być włączona do gminy Zawyki, gdyż ono jako samodzielna jednostka, wskutek nieudolnej gospodarki, istnieje nadal nie może.

W osadzie Trzciannie, w pow. białostockim, w zabudowaniach reżni powstał pożar, prawdopodobnie na skutek podpalenia. Ogień wczas zauważono i ugaszono.

Smutne memento

A gdzież to jest Rada miasta Suraza?— Czy oni nie słyszają ponurego memento, czy nie zdają sobie sprawy, że za ich świetnego rządu nazwa miasta ma upaść w gruzy. Czy niema tam już nikogo kto by zbudził z apatii zgnusiałych ojców?

Wstyd—każde choćby najmniejsze polskie miasteczko odrzasa z siebie pył półtorawiekowej niewoli i szybkimi krokami podaża za innemi na przód. Każda Rada każdego miasta ma sobie za punkt honoru zostawić po sobie pozytywną pamiętkę swych rządów, dąży do podniesienia wyglądu miasta, dobrobytu ludności—tylko Rada miasta Suraza idzie... ale jak rak.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku rewiru IV, Julian Powojowski, zamieszkały w Białymstoku przy ulicy Kiszewskiego w domu Nr. 1, ogłasza, że w dniu 3 lutego 1930 r. od godziny 10 rano, w Czarnym Bloku w tartaku firmy „Zygmunt Heller” odbędzie się sprzedaż przez licytację 200 sztuk okrągłych kłoców sosnowych oszacowanych na 2.000 zł. Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dniu licytacji.

Ogłoszenie.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza przetarg publiczny na dzień 15 lutego 1930 roku na dostawę 25.000 m³ tuczania dla pokrycia toru.

Więszszych informacjach udziela Wydział Zaszob D. P. K. P. w Wilnie (Ślawackiego 3) pokój 38, codziennie od godziny 11 do 13-iej.

WYSZACE cherych na katarzalska, wadecia, kurcacz, bóle, niestrawność, brak apetytu, ogólne osłabienie et cetera, odzyskanie zdrowia, używając zioła sławnego na cały świat Dr. Dietla, Profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zgadzicie bezpłatnie broszury pouczające. Adres: Liszki-Apteka.

(—) Julian Powojowski.

Białostocka fabryka karoserji samochodowych „AUTOKAROS“

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Białystok, ul. Łąkowa 2-a. Telefon 11-13.

W szeregu zagadnień mających wpływ na podniesienie dobrobytu w Polsce istnieje również zagadnienie zmotoryzowania gospodarki krajowej i rozwoju komunikacji samocho-

dy. Komunikacji Autobusowej w Warszawie, a obecnie jest w drodze pertraktacji na wykonanie karoserji dla dalszych 10-ciu autobusów warszawskich. Prócz tego firma

niejszy dział pomocniczy w produkcji posiada napęd elektryczny.

Zakłady składają się z następujących oddziałów:

kreślarnia, gdzie wykonywane są projekty karoserji w oryginalnej wielkości;

stolarnia i polerownia, gdzie składane są szkielety karoserji;

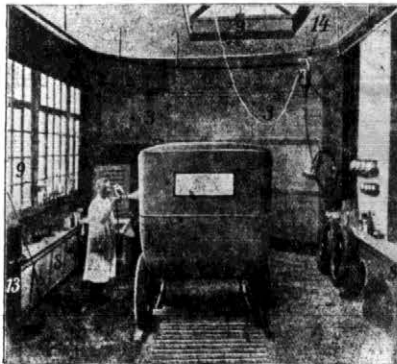
tapicernia;

mem natryskowym. System ten daje następujący efekt: trwałość, estetyczny wygląd, równomierna ilość farby i idealnie gładką powierzchnię, czego nie można osiągnąć przy pracy ręcznej. Po farbowaniu następuje polerowanie.

Prócz robót ściśle karoseryjnych samochodowych istnieje przy fabryce „Autokaros” specjalny dział patef-



Wewnętrzny widok kombinowanej limuzyny—ambulanisu, wykonanego dla Sejmiku Powiatowego w Grodnie



Kabina natryskowa, w której odbywa się lakierowanie samochodów.

wej przy jednoczesnym niezależnym się w tym zakresie od zagranicy.

Do rzędu poważniejszych przedsiębiorstw przemysłowych, które wzięły na siebie rolę pomocniczą w tym kierunku, należy zaliczyć firmę „Autokaros”, wyrabiająca karoserje samochodowe wszelkiego rodzaju.

Korzystając z zaproszenia dyrektora przedsiębiorstwa p. Mieczysława Bermana zwiedziliśmy zakłady „Autokaros”, by zasięgnąć na miejscu bliższych informacji, jak się przedstawia rozwój tego działu przemysłu samochodowego na terenie naszego województwa.

Pan dyrektor Berman w rozmowie z naszym współpracownikiem podkreślił przedewszystkiem, że przedsiębiorstwo „Autokaros”, mając na względzie usamodzielnienie się od produkcji zagranicznej, swój rozmach organizacyjny zastosowało nietylko biorąc ściśle — do terenu województwa białostockiego, lecz do całej Polski i jest właśnie jednym z kilku przedsiębiorstw, które swym zasięgiem, co się tyczy produkcji karoserji, obejmują kraj cały. Na poparcie swych słów dyr. Berman zaznaczył, że firma wykonała już wzorową karoserję dla Miejskiej

„Autokaros” posiada liczne zamówienia z całego kraju.

Firma „Autokaros” założona została w październiku 1928 r., zatrudniając początkowo 40 robotników, obecnie zaś pracuje w przedsiębiorstwie około 120 robotników, a w okresie wzmoczonej produkcji daje pracę około 180—200 robotnikom.

Spółnikami firmy są znani przemysłowcy pp.: Henryk Scheerschmidt i Koch, jako przedstawiciele „General Motors” w Polsce i H. Żelkiewicz, jako współwłaściciel zastępstwa firm samochodowych „Essex i Breckway”.

„Autokaros” stara się w miarę możliwości korzystać tylko z materiałów krajowych. Niestety, nabycie krajowych artykułów pomocniczych bezpośredniego użytku, potrzebnych dla produkcji, jak farby, lakiery, chemikalia i części metalowe, używane przez „Autokaros” tylko w najlepszym gatunku, przedstawia duże trudności. Tak samo z braku specjalistów kierownicy fachowi działów są sprowadzani z zagranicy.

Zwiedzając zakłady „Autokaros” mieliśmy możliwość podziwiania planowej organizacji pracy. Np. wszędzie, gdzie tylko można zastosowano siłę mechaniczną. Każdy prawie najdrob-

maszynownia z 6-ma obrabiarkami (piła taśmowa, frezarka, heblarki, bormaszyna etc.);

ślusarnia, blacharnia, kuźnia, gdzie wykonywane są okucia karoseryjne.

Na specjalną uwagę zasługuje lakiernia z jej najbardziej nowoczesnymi urządzeniami technicznymi. Widzimy kabine, z temperaturą 40° C. w której zastosowano urządzenia wentylacyjne dla wchłaniania atomowych ilości pozostałych nieużytków lakiery.

Karoserje lakierowane są syste-

nowy. Wyrabiane są w nim i całkowicie wykończone skrzynki dla patefonów.

Wobec stale zwiększających się zamówień zakłady „Autokaros” znajdują się obecnie w stadjum rozszerzenia.

Należy by społeczeństwo i sfery zainteresowane oceniły inicjatywę i pozytywne usiłowania firmy „Autokaros”, tembardziej, że, jak widać z przedstawionych fabrykatów, firma ta na jak najszerze poparcie zasługuje.

Urząd Wojewódzki—Dyrekcja Robót Publicznych

podaje do wiadomości właścicieli samochodów użytku publicznego, że ostateczny termin przedstawienia samochodów do oględzin celem przedłożenia dowodów rejestracyjnych upływa z dniem 1 lutego r. b., że właściciele samochodów, którzy nie przedstawiają w tym terminie samochodów do oględzin, prócz kar administracyjnych będą narażeni na wpłacenie całkowitych opłat rejestracyjnych.

DYREKTOR

(—) Inż. J. WAŚOWSKI.

46-1



„Modern“

D Z I S

Początek:

5, 645, 830, 1040

Passe-Partout i bilety ulgowe bezwzględnie nieważne

Największy film świata oszalamiący potęgą treści, artystycznym gry i reżyserji

ARKA NOEGO

rewelacyjny dramat miłości współczesnej i miłości biblijnej, na tle wielkiej wojny światowej i rozszalałych wód potopu.

Georg ORBIEN — Dolores COSTELLO

w podwójnej roli: oficer amerykański

w podwójnej roli: Mary, tancerki kabaretowej

I JAFET SYN NOEGO

I MIRIAM ŻONY JAFETA

Niewidziane dotychczas: Potężne sceny biblijnego potopu. Mroźące krew w zylach momenty wojny światowej.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości, przed tekstem—70 gr.; w tekście—80 gr.; za tekstem—25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty—1 zł. za wiersz redakcyjny; drobne—20 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne—50 proc. drożej; z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy 50 proc. zniżki.

Układ ogłoszeń przed tekstem 4^o lamowy, za tekstem 8^o lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca: Wojewódzkie T-wo Lechja.

Drukarnia A. ZBARA, Białystok.

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Fafanowski.